



BIAŁY KAMYK

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego
w Jaworniku

6 kwiecień 2014

Nr 4 / 103



fot. Jan Janicki

*Życzenia dla naszych Kapłanów od Redakcji BK i całej wspólnoty parafialnej
z okazji święta ustanowienia przez Pana Jezusa sakramentu kapłaństwa.*

Nieskończenie Dobry i Miłosierny Bóg

*powołuje kapłanów, aby dla Jego ludu byli
pasterzami, świadkami wiary, wychowawcami, ratownikami, lekarzami duszy
Zatem życzymy:*

*Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Władysławowi Salawa
i Czcigodnemu Księdzu Wikariuszowi Mariuszowi Grzechynce*

*zdrowia, wytrwałości, pokoju, wiary, nadziei, miłości i wszelkich umiejętności, które są konieczne,
aby wiernie i rzetelnie realizowali zadanie wyznaczone przez Boga.
Niech Pan Jezus błogosławi wszystkim waszym wysiłkom i dążeniom,
a Matką Najświętszą Panią Jawornicką otoczy troskliwą opieką*

PROGRAM REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH

06.04. - 09.04.2014r.

NIEDZIELA

7.00 - Msza św. z nauką dla wszystkich
9.00 - Msza św. z nauką dla wszystkich
11.00 - Msza św. z nauką dla dzieci Szkoły Podstawowej i Gimnazjum
15.00 - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym
16.00 - Nauka stanowa dla mężczyzn
16.45 - Msza św. bez nauki
17.30 - Nauka dla młodzieży szkoły średniej, studiującej i pracującej

PONIEDZIAŁEK

7.00 - Msza św. z nauką dla wszystkich
8.30 - Nabożeństwo Słowa Bożego z nauką dla Gimnazjum
10.00 - Nabożeństwo Słowa Bożego z nauką dla dzieci Szkoły Podstawowej
11.30 - odwiedziny chorych ze spowiedzią i Komunią św.
15.15 - Spowiedź dla chorych i starszych
16.00 - Msza św. dla chorych i starszych z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych
18.00 - Msza św. z nauką dla wszystkich
19.00 - Nauka stanowa dla kobiet
19.45 - Msza św. z nauką dla młodzieży szkoły średniej, studiującej i pracującej

WTOREK

7.00 - Msza św. z nauką dla wszystkich
8.30 - Msza św. z nauką dla Gimnazjum
10.00 - Msza św. z nauką dla dzieci Szkoły Podstawowej
14.00 - 18.00 - Spowiedź dla wszystkich
16.00 - 16.30 - Przerwa
18.00 - Msza św. z nauką dla wszystkich

ŚRODA

7.00 - Msza św. z nauką i błogosławieństwem rekolekcyjnym dla wszystkich
8.30 - Msza św. z nauką i błogosławieństwem rekolekcyjnym dla Gimnazjum
10.00 - Msza św. z nauką i błogosławieństwem rekolekcyjnym dla dzieci Szkoły Podstawowej
11.30 - Nabożeństwo Eucharystyczne z błogosławieństwem dzieci w wieku przedszkolnym
16.30 - Msza św. dla Róż Różańcowych, Wspólnoty Komunii św. Wynagradzającej i samotnych osób poszukujących swojego powołania w Kościele
18.00 - Msza św. z nauką i błogosławieństwem rekolekcyjnym dla wszystkich

Triduum Paschalne w naszej parafii

WIELKI CZWARTEK

18.00 - Msza Wieczery Pańskiej - Przeniesienie Najświętszego Sakramentu do „Ciemnicy” - Adoracja do 22.00

WIELKI PIĄTEK

Adoracja przy „Ciemnicy”
7.00 - indywidualna
9.00 - Róże Różańcowe
10.00 - Gimnazjum
11.00 - Szkoła Podstawowa
15.00 - Droga Krzyżowa
17.45 - Koronka do Bożego Miłosierdzia
18.00 - Liturgia Męki Pańskiej: Liturgia Słowa - Adoracja Krzyża - Liturgia Komunii Świętej - przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu Bożego - Gorzkie Żale - Adoracja do godz. 23.00 (**22.00** - adoracja dla młodzieży)

WIELKA SOBOTA

Adoracja przy Grobie Pańskim
7.00 - indywidualna
8.00 - Wspólnota Komunii Wynagradzającej
Święcenie pokarmów
10.00, 10.30, 11.00, 11.30, 12.00
18.45 - Koronka do Bożego Miłosierdzia
19.00 - Liturgia Wigilii Paschalnej: Poświęcenia ognia i Paschału - Orędzie wielkanocne - Liturgia Słowa - Liturgia Chrzcielna - Liturgia Eucharystyczna

WIELKA NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

6.00 - Uroczysta Procesja Rezurekcyjna - Eucharystia
9.00 - Msza Święta
11.00 - Msza Święta
15.00 - Uroczyste Nieszpory
15.30 - Msza Święta

C.d. rozważań dotyczących aktualnego wymiaru uczynków miłosierdzia wg. „Sekretów siostry Faustyny” ks. Edwarda Stańka.

Uczynki miłosierne co do duszy

Z Ewangelii wg. św. Mateusza, w której Pan Jezus przedstawia obraz Sądu Ostatecznego jasno wynika, że pełnienie dzieł miłości lub ich zaniechanie jest decydowaniem o swoim wiecznym losie. Każdy człowiek będzie miał szansę zdania sprawy ze swojej postawy miłości. Kryterium oceny będzie stosunek do najbardziej potrzebujących. Pan Jezus utożsamia się z nimi, dlatego każdy nasz czyn dosięga swym skutkiem nie tylko człowieka, ale i samego Chrystusa. Wartość życia każdego z nas mierzy się miłością, konkretnym dobrem uczynionym dla bliźniego. Kiedy staniemy przed Jezusem, nic się nie będzie liczyło oprócz dobra, które potrafiliśmy innym ofiarować. Dlatego w poprzednim numerze BK podjęliśmy temat uczynków miłosierdzia, ponieważ wydaje się on niezwykle istotny szczególnie w okresie Wielkiego Postu, kiedy staramy się zrewidować nasze człowieczeństwo i zacieśnić naszą przyjaźń z Panem Bogiem.

Uczynki miłosierne co do duszy mają na uwadze braterską pomoc chrześcijaninowi w osiągnięciu dojrzałej osobowości. Wspiera się ona na czterech cnotach kardynalnych: mądrości, sprawiedliwości, umiarze i odwadze, oraz na ścisłej współpracy z Duchem Świętym. Te uczynki mogą być podjęte tylko przez ludzi wtajemniczonych w bogactwo objawienia, a więc tych, którzy doświadczyli miłosierdzia Bożego.

Grzesznych upominać.

Pan Jezus podaje precyzyjne wskazówki dotyczące upomnień brata: „Gdy twój brat zawini przeciw tobie, idź upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha...” Upomnienie winno być przekazywane, gdy widzimy, jak chrześcijanin wchodzi na drogę grzechu, bo każdy grzech dotyka innych, czyli osłabia jedność wspólnoty. Upomnienie ma na uwadze tego, kto rani, oraz środowisko, w jakim on żyje. Ono bowiem może mieć miejsce tylko trzy razy: w cztery oczy, wobec świadka, trzeci raz wobec przedstawiciela Kościoła. Upomnienie jest jednym z ważnych elementów wychowania dzieci i młodzieży. Współczesny atak na wychowanie w duchu Ewangelii zmierza do wykreślenia upomnienia z programów wychowania (np. tzw. wychowanie bezstresowe). Słów Jezusa o upominaniu nie da się wykreślić z Ewangelii. Grzesznych upominać to wezwanie do odpowiedzialności za chrześcijan wchodzących na drogę grzechu. Brak tej zdecydowanej postawy przyczynia się do lekceważenia grzechu.

Nieumiejętnych pouczać

Ten uczynek miłosierdzia możliwy jest do zrealizowania wówczas, gdy ktoś chce się uczyć. Ustawienie życia na drodze mądrości polega na gotowości nieustannego zdobywania umiejętności. Tym się różni wiedza od mądrości, że pierwsza wysoko punktuje ilość wiadomości, a druga ilość umiejętności. Współcześnie niewielu chce być pouczanych. Tym

którzy chcą, trzeba przekazać mądrość. Szkoła mądrości polega na przekazie umiejętności, które doskonałą cnotą, zwłaszcza pracowitość, odwagę, dobroć, sprawiedliwość. Trzeba często dziękować za ludzi, którzy nam pomogli w zdobywaniu wielu umiejętności. Spotkanie ich na drodze życia stokrotnie procentuje. Nieumiejętnych pouczać to wezwanie do tworzenia we własnym środowisku atmosfery nastawionej na zdobywanie mądrości.

Wątpiącym dobrze radzić.

Dobrze ustawione sumienie posiada trzy cechy: prawość, wrażliwość, oraz pewność. Doskonalenie sumienia jest jednym z najważniejszych zadań na drodze sięgania po dojrzałą osobowość. Uczynek miłosierdzia określony jako „dobra rada przekazana wątpiącym” zmierza do doskonalenia pewności sumienia. Skrupuły, które są wątpliwościami, mogą doprowadzić do depresji albo choroby psychicznej, którą muszą się zająć lekarze. Pomoc może również nadejść od przyjaciela, który dobrą radą otwiera przed wątpiącym drogę i pomaga mu w stawianiu pierwszych kroków wyjścia z trudnej sytuacji niepewności i lęków. Trzeba dodać, że doskonalenie sumienia dokonuje się na drodze dwóch kroków. Pierwszy to bezwzględne zaufanie Bogu, a drugi to odkrycie i umiłowanie Jego woli. Wątpiącym dobrze radzić to wezwanie do doskonalenia pewności własnego sumienia, aby mieli w nim oparcie ci, którzy pewności szukają.

Strapionych pocieszać.

Kryzys jest normalnym zjawiskiem na drodze życia. Należy się uczyć sztuki przewycięzania kryzysów i odporności na nie. Kryzys to lęk wobec trudności, jakie się pojawiają, połączony ze smutkiem i bezradnością. Pocieszenie strapionych, to podanie im swego ramienia wpierw, by mogli na nim oprzeć swoją obolałą głowę. Na tym ramieniu odkrywają, że w kryzysie nie są sami. Pocieszenie polega na przelaniu w serce strapionego nadziei odniesienia zwycięstwa lub wykorzystanie klęski jako lekcji mądrości. Chrześcijaństwo jest religią, w której Bóg pociesza strapionych. Syn Boga, aby nas nauczyć tego pocieszenia, dobrowolnie przyjął klęskę i zamienił ją w zwycięstwo. Dał znak, że nawet śmierć można zamienić w zwycięstwo. To jest piękna perspektywa. Pocieszycielem może być ten, kto stoi mocno na nogach swej odpowiedzialności i potrafi wyciągnąć rękę do każdego, aby mu pomóc. Strapionych pocieszać to nieustanne pomaganie ludziom, aby weszli w świat Dobrej Nowiny.

Krzywdy cierpliwie znosić.

To bardzo trudna umiejętność. Chcemy żyć w świecie sprawiedliwości i dlatego wielu uważa, że ten

c.d. na str. 4

świat powinien być sprawiedliwy. To jeden z wielkich błędów. To iluzja, która wiedzie do narzekania i krytykanctwa, do stawiania wszystkim wysokich wymagań. Rzeczywisty świat jest taki, jaki jest, a nie taki, jak być powinien. Nie mogę nic zrobić, by był inny. Przemianę świata rozpoczyna się od siebie, a nie od innych. Warunkiem zrealizowania swego ideału jest cierpliwe znoszenie niesprawiedliwego świata, w jakim żyjemy. Cierpliwość jest owocem odwagi. Doskonalenie tej umiejętności jest podobne do zachowania boksera. On musi być odporny na uderzenie, czyli musi je cierpliwie znosić, ale musi też opanować mocną kontrę, aby przeciwnik się go bał, a nie on przeciwnika. Uczy nas tego Pan Jezus. Atakowano Go mocno, ale tak odpowiadał, że bano się Go pytać. Kompromitował swoich wrogów. Krzywdy cierpliwie znosić, to tak zjednoczyć swoją wolę z wolą Jezusa, aby uczynić ją odporną na każde uderzenie.

Urazy chętnie darować.

Kto doświadczył miłosierdzia Bożego, ten wie, ile szczęścia jest w przebaczeniu. Ponieważ Bóg nas kocha, jest gotów przebaczyć w każdym momencie. Trzeba tylko stanąć przed Bogiem, okazać skruchę i prosić o przebaczenie. Ten uczynek miłosierdzia ma na uwadze przede wszystkim dobro tego, kto przebacza. Ten kto przebacza, zawsze zyskuje, bo staje się coraz bardziej podobny do Boga, który jest Przebaczeniem. Natomiast temu, kto rani, można okazać przebaczenie tylko wtedy, kiedy o nie prosi. Jeśli bowiem do tego nie dorasta, to trzeba mu przebaczyć w sercu, dla swojego dobra, ale nie wolno mu okazywać przebaczenia, bo wykorzystuje je dla siebie, raniąc ponownie. Modlić się można za niego i on o tej modlitwie winien wiedzieć, ale okazać mu przebaczenie można jedynie wtedy, gdy uzna swoją winę i szczerze przeprosi. Przebaczyć trzeba tyle razy, ile razy nas ranią. Jezus mówi, że trzeba to uczynić 77 razy, to znaczy zawsze. Urazy chętnie darować - to sztuka życia miłością w gronie braci i sztuka dawania świadectwa wobec naszych wrogów.

Modlić się za żywych i umarłych.

Taka modlitwa to nie tylko uczynek miłosierdzia, ale to wejście w świat Bożego życia. Taka modlitwa staje się aktem miłosierdzia wobec innych, gdy ich obejmujemy prośbą skierowaną do Ojca. Szczęście doczesne i wieczne naszych bliskich jest przedmiotem naszej rozmowy z Ojcem. Możemy im wiele wyprosić. Kto opanował ten uczynek miłosierdzia, ten swoją modlitwą obejmuje swoich domowników od otwarcia oczu, wiedząc, o jakie dary dla nich trzeba dziś prosić Ojca. Ta modlitwa winna nam towarzyszyć w drodze do pracy i każdej podróży. Jest zanoszona wszędzie, gdzie jesteśmy, mając na uwadze ludzi, z którymi się kontaktujemy. Oni nie wiedzą, że się za nich modlimy, ale jeśli ich polecamy miłosierdziu Bożemu, On udziela im potrzebnych darów. Podobnie jest z modlitwą za zmarłych. Możemy im skrócić męki czyśćcowe. Szczególnie jest też cenna modlitwa za konających wyprasająca dla nich zbawienie.

Uczynki miłosierdzia względem duszy stanowią ważne przygotowanie do przyjmowania coraz większego bogactwa miłosierdzia w swe serce. Ten kto, umie przelewać dary Boga w serca innych, staje się źródłem bijącym Wodą Życia, jaką jest Bóg. Można rozumieć uczynki miłosierdzia co do duszy w dwóch wymiarach. W jednym są one warunkiem dorastania do spotkania z miłosiernym Bogiem, a w drugim są owocem doświadczonego miłosierdzia. Świat uczynków miłosierdzia co do duszy jest światem łaski Bożej nastawionej na zbawienie człowieka.

Powyższe streszczenie jest podyktowane brakiem możliwości przedrukowania pełnej wersji książki Ks. Edwarda Stańka p.t. „Sekrety siostry Faustyny”. Jest też niedoskonałym eksperymentem umożliwienia czytelnikom BK zapoznania się z panoramą celnie i wspaniale wyeksponowanych czynów miłosierdzia, które powinny być chlebem powszednim ucznia Chrystusa. Podjęta próba streszczenia jest również pewnego rodzaju zachętą do lektury tej wyjątkowej książki. Sięgniecie po nią i przeczytanie pozwoli odkryć całe bogactwo, wartość i aktualność uczynków miłosierdzia jako aktów miłości.

Wacław Szczotkowski

6. kwiecień

5. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Ez 37, 12-14;

Ps 130(129), 1-2, 3-4, 5-7a, 7bc-8;

Rz 8, 8-11;

J 11, 1-45

Wskrzeszenie Łazarza

13. kwiecień

NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ

Iz 50, 4-7;

Ps 22(21), 8-9, 17-18a, 19-20, 23-24;

Flp 2, 6-11;

Mt 26, 14, 27, 66

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa



17. kwiecień

WIELKI CZWARTEK - MISA WIECZERZY PAŃSKIEJ

Wj 12, 1-8, 11-14

Ps 116B(115), 12-13, 15-16bc, 17-18

1 Kor 11, 23-26

J 13, 1-15

Do końca ich umiłował

18. kwiecień

WIELKI PIĄTEK - LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ

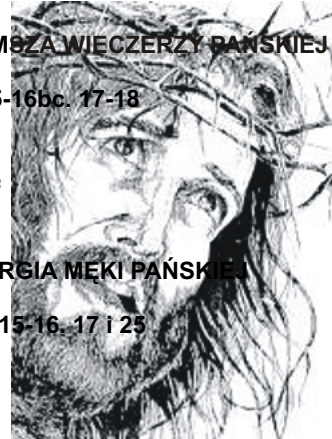
Iz 52, 13, 53, 12

Ps 31(30), 2 i 6, 12-13, 15-16, 17 i 25

Hbr 4, 14-16; 5, 7-9

J 18, 1, 19, 42

Męka Pańska





Niesamowite Misterium w Myslenicach

Przez trzy marcowe weekendy w sali teatralnej Domu Katolickiego w Myślenicach można było zobaczyć Misterium Męki Pańskiej „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”.

W spektaklu mówiącym o niezmierzonej i bezwarunkowej miłości Jezusa do człowieka wystąpiło prawie 60 aktorów-amatorów z Myślenic i okolic w tym także i z Jawornika. Przedstawienie wyreżyserował pan Piotr Piecha aktor Teatru Ludowego w Krakowie i realizator wielu wielkopostnych Pasji.

Na całe przedstawienie złożyło się 14 scen poczynając od kuszenia Jezusa na pustyni, powołania Apostołów, wesela w Kanie Galilejskiej oraz spotkania Chrystusa z Samarytanką. Następne sceny opowiadały o wyrzuceniu przez Jezusa kupców z świątyni, sporze Apostołów z faryzeuszami, uroczystym wjeździe Jezusa do Jerozolimy, pożegnaniu z Maryją oraz o Ostatniej Wieczerzy i naradach Sanhedrynu. Ostatnie przekonujące i wzruszające sceny ukazywały już „noc w której był wydany”, Jezusa podczas procesów przed Żydami, Piłatem oraz Herodem, ukrzyżowanie i śmierć Chrystusa na Krzyżu oraz Zmartwychwstanie. Całe Misterium wieńczyło pozdrowienie Zmartwychwstałego Jezusa „*Pokój Wam! Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i ja was umiłowalem. Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną*” (Ap 3,20).

Opowiedziane doskonałą grą aktorską dzieje Jana, Magdaleny, Judasza, Piłata i innych postaci niejednokrotnie uosabiały nasze ludzkie losy. Misterium Męki Pańskiej było z całą pewnością wspaniałą okazją do wspólnego rozważania tajemnic naszego zbawienia. Jak podkreślają aktorzy, udział w misterium to dla nich wielkie przeżycie.

W okresie Wielkiego Postu w szczególny sposób idziemy za cierpiącym Chrystusem,

kontemplując Jego Mękę i Śmierć na krzyżu. Cieszę się, że swoją grą teatralną mogliśmy pomóc innym w przeżywaniu tej tajemnicy - mówi Jarek Szlachetka, który w Misterium zagrał Króla Heroda. Z kolei Zbyszek Łapa, który wcielił się w rolę Nahuma ze zgrai dodaje, że Odgrywając sceny bardzo blisko publiczności dawało wyczuć się pewne napięcie i przeżywanie widzów tego co działo się z Jezusem w danym momencie naszej sztuki.

Słowa uznania należą się wszystkim aktorom zarówno tym, którzy mieli już na swoim koncie wcześniejsze występy w grupie teatralnej Misterium („ZmartwychPowstanie”, „Leśna Konwalia”, „Szansa”) jak i tym, którzy na deskach teatralnych dopiero debiutowali. Oklaski na stojąco chyba po wszystkich 13 występach były doskonałym uhonorowaniem tego pięknego widowiska oraz satysfakcją dla całego zespołu aktorów-amatorów i tych, którzy spektakl przygotowywali pod nadzorem ks. Sławomira Kowalskiego, wikarego z myślenickiej parafii Narodzenia NMP.

Jarosław Szlachetka



Pochówek Jezusa

*Zebrani i wierni proszą Ciebie
Józefie z Arymatei
Przystaw swą drabinę
Na tę Krzyżową machinę*

*Zdejmij z Krzyża Jezusa
Gdyż nadszedł Jego czas
Który swoją męką i śmiercią
Na Golgocie odkupił i wybawił nas*

*Opodal Krzyżowej Golgoty
Na pochówek Zbawiciela
Józefie grób swój oddałeś
Gdyż Jezusa bardzo kochałeś*

*Spoczniesz w grobie Panie
W twardej skale pochowany
W chusty owinięty
Nie zabalsamowany*

*Na mogiłę Jezusa Chrystusa
Wielki kamień zatoczono
Pieczęcią opieczętowano
Zbrojną strażą uwieńczono*

*Jezu leży w ciemnym grobie
Ciało Jego spoczywało
Bóg Ojciec Go wskrzesił
Po trzech dniach zmartwychwstało*

Dziadek Romek

Spotkanie z Wnuczkami Salomei Łapińskiej- byłej Parafianki



Po audycji BK w Radio Maryja zadzwoniła do naszej redakcji Pani Zofia Szulc z Krakowa i chciała z nami podzielić się informacjami o swoich przodkach z Jawornika. Umówiliśmy się na to spotkanie, w którym wzięły udział jeszcze dwie siostry: Maria Kowal i Jadwiga Kaim-Otręba. Babcia tych Pań Salomea Łapińska ur. w 1856 roku (zmarła w 1930r.) pochodziła z Jawornika. Miała dwóch zacnych braci Andrzeja (ur. 8.10.1839r., zm. 23.11.1891r.) i Wojciecha Łapińskiego (ur. w 1858r., zm. w 1921r.), który został Księdzem i przez ostatnie 26 lat swojego życia był Proboszczem w Bolechowicach (tam też jest pochowany). Andrzej Łapiński był Profesorem C.K. Seminarium Męskiego w Krakowie, a także Dyrektorem Szkoły Wydziału w Wieliczce. W Kościele oo. Franciszkanów w Kaplicy Męki Pańskiej jest płyta od wdzięcznych uczniów z podziękowaniem za Jego trud nauczania. Andrzej Łapiński miał dwoje dzieci: Stanisława (ur. 25.09.1878r., zm. 4.08.1946r), który był sławnym lekarzem w Krakowie oraz córkę Anielę (ur. 20.12.1870r, zm. 4.03.1959r.), nauczycielkę, która w 1906r. dostała nakaz pracy w Rudniku (600 koron wynagrodzenia).

19. kwiecień
WIELKA SOBOTA - LITURGIA WIGILII PASCHALNEJ
Mt 28, 1-10

Chrystus Zmartwychwstał

20. kwiecień
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

Dz 10, 34a. 37-43
Ps 118(117) 1-2. 16-17. 22-23
Kol 3, 1-4
J 20, 1-9

Apostołowie przy grobie Zmartwychwstałego



21. kwiecień

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

Dz 2, 14. 22-33
Ps 16(15), 1-2a i 5. 7-8. 9-10. 11
Mt 28, 8-15

Chrystus zmartwychwstały ukazuje się

27. kwiecień

**2. NIEDZIELA WIELKANOCNA,
czyli MIŁOSIERDZIA BOZEGO**

Dz 2, 42-47
Ps 118(117), 1 i 4. 13-14. 22 i 24
1 P 1, 3-9
J 20, 19-31

Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli





lekarz Stanisław Łapiński syn
Andrzeja Łapińskiego
(brata Wojciecha)

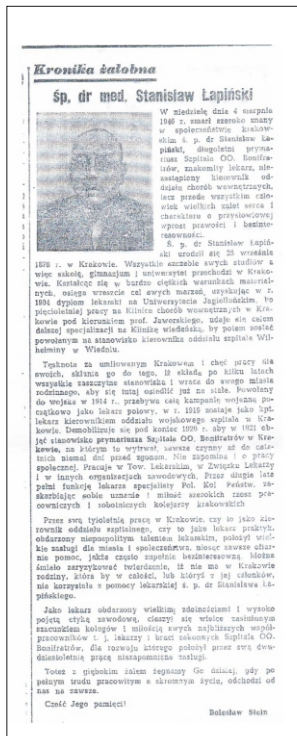
Kronika Żałobna Śp. Dr med. Stanisław Łapiński

„W niedzielę dnia 4 sierpnia 1946r. zmarł szeroko znany w społeczeństwie krakowskim śp. Stanisław Łapiński, długoletni prymariusz OO. Bonifratrów, znakomity lekarz, niezastąpiony kierownik oddziału chorób wewnętrznych, lecz przede wszystkim człowiek wielkich zalet serca i charakteru o przysłowiowej wprost prawości i bezinteresowności. Śp. dr Stanisław Łapiński urodził się 25 września 1908r. w Krakowie. Wszystkie szczeble swych studiów a więc szkołę, gimnazjum i uniwersytet przechodził w Krakowie. Kształcąc się w bardzo ciężkich warunkach materialnych, osiąga wreszcie cel swych marzeń, uzyskując w roku 1904 dyplom lekarski na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po pięcioletniej pracy w Klinice Chorób Wewnętrznych w Krakowie pod kierunkiem prof. Jaworskiego, udaje się celem dalszej specjalizacji na Klinikę Wiedeńską, by potem zostać powołanym na stanowisko kierownika oddziału szpitala Wilhelminy w Wiedniu.

Tęsknota za ułomowanym Krakowem i chęć pracy dla swoich, skłania go do tego, iż składa po kilku latach wszystkie zaszczytne stanowiska i wraca do swego miasta rodzinnego, aby się tutaj osiedlić już na stałe. Powołany do wojska w 1914r. przebywa całą kampanię wojenną, początkowo jako lekarz polowy, w r. 1919 zostaje jako kapitan - lekarz kierownikiem oddziału wojskowego szpitala w Krakowie. Demobilizuje się pod koniec 1920r. aby w 1921 objąć stanowisko prymariusza Szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie, na którym to

Niestety dzieci Andrzej Łapińskiego nie założyły rodzin. Ich grobowiec rodzinny znajduje się na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Dzisiaj zamieszczamy więcej informacji o lekarzu Stanisławie Łapińskim z notatki w prasie, która ukazała się po Jego śmierci.



MÓJ ULUBIONY PRZYDROŻNY KRZYŻ

*W wielkim mieście, gdzie różnych
wyznań jest wiele,
Przy skrzyżowaniu dróg stoi Krzyż
a na nim Ty mój Panie
Lubię tędy iść - choć czasem nie po drodze,
Lubię przystanąć przy Tobie na chwilę,
Polecam Ci moich najbliższych, siebie
i tych do których idę,
Wracając dziękuję i znów proszę o siły.
Każdego z nas w życiu dotyka krzyż,
Jeden umie go przyjąć, a inny się poddaje,
O ileż łatwiej żyć, gdy Ty jesteś z nami!*

*Ukrzyżowany Panie Jezu
choć milczący, wciąż Trwasz,
Dodajesz siłę,
Wysłuchujesz,
Uzdrawiasz,
Błogosławisz,
Ratujesz,
I czekasz na nas.
Cierpisz dla nas choć przez nas,
Przebaczasz i dajesz nam czas Miłosierdzia,
zanim przyjdiesz jako Sędzia
Sprawiedliwy,
Zachęcasz, by czerpać tę Niezmierzoną
Miłość i Dobro skierowane
do Nas grzeszników.
Kochany Panie Jezu, dziękuję Ci,
że Jesteś kiedy tylko Cię zapagniemy,
Przepraszam Cię,
Kocham Cię tak jak potrafię,
Tak wiele Ci zawdzięczam,
Za tak wiele dziękuję.
O wiele jeszcze proszę:
Prowadź nas i przyszłe pokolenia
Swoją Drogą,
Spraw abyśmy w tym pędzie życia umieli
znaleźć czas dla Ciebie,
Daj Ducha tym, którzy Go potrzebują,
Daj jasny umysł tym,
którzy powinni przejrzeć,
Pokieruj Nami abyśmy wciąż mogli
przybliżać się do Ciebie
aż do spotkania w Niebie.
Przyjdź Królestwo Twoje!*

Parafianka

wytrwał zawsze czynny aż do ostatnich niemal dni przed zgonem. Nie zapomina i o pracy społecznej. Pracuje w Tow. Lekarskim, w Związku Lekarzy i w innych organizacjach zawodowych. Przez długie lata pełni funkcję lekarza specjalisty PKP, zaskarbiając sobie uznanie i miłość szerokich rzesz pracowniczych i robotniczych kolejarzy krakowskich.

Przez są wieloletnią pracę w Krakowie, czy to jako kierownik oddziału szpitalnego, czy to jako lekarz praktyk, obdarzony niepospolitym talentem lekarskim, położył wielkie zasługi dla miasta i społeczeństwa, niosąc zawsze ofiarnie pomoc, jakże często zupełnie bezinteresowną. Można śmiało zaryzykować twierdzenie, iż nie ma w Krakowie rodziny, która by w całości, lub któryś z jej członków, nie korzystała z pomocy lekarskiej śp. Dr Stanisława Łapińskiego.

Jako lekarz obdarzony wielkimi zdolnościami i wysoko pojętą etyką zawodową, cieszył się wielce zasłużonym szacunkiem kolegów i miłością swych najbliższych współpracowników tj. lekarzy i braci zakonnych Szpitala OO. Bonifratów, dla rozwoju którego położył przez swą dwudziestoletnią pracę niezapomniane zasługi.

Toteż z głębokim żalem żegnamy Go dzisiaj, gdy po pełnym trudu pracowitym a skromnym życiu, odchodzi od nas na zawsze."

Cześć Jego pamięci!
Bolesław Stein



ks. Wojciech Łapiński
ur. 17.01.1858 w Jaworniku
syn Jana i Marianny



Salomea Łapińska siostra
Wojciecha i Andrzeja

O losach Babci Salomei Łapińskiej, która wyszła za mąż za Jana Obłąkę (Geometrę) z Krzyszkowic oraz o Ks. Wojciechu Łapińskim napiszemy więcej w następnych numerach BK.

Maria Szafraniec i Bogumiła Węgrzyn

anegdoty

o Janie Pawle II

Tatrzańska Zasadzka

Lata 60- te XX wieku. Tatry zimą, granica p o l s k o -

czechosłowacka. Strażnicy czechosłowaccy patrolują teren. W pewnej chwili zatrzymują Narciarza, który zjechał prosto na nich. Po chwili dzwonią do polskich strażników.

- Złapaliśmy naszego przemytnika. Ale to jakiś wariat. Mówi, że jest biskupem krakowskim.

- A macie jego dowód osobisty? Jakie nazwisko?

- Woj- ty- ta...

- Zwolnijcie Go natychmiast! To przecież Arcybiskup Karol Wojtyła!



Kim Pan jest?

W czasie pamiętnego conclave w październiku 1978 roku, poważnie zachorował przyjaciel Kardynała Wojtyły biskup Andrzej Deskur.

Już po wyborze, papież zadzwonił do szpitala, żeby dowiedzieć się o stan zdrowia Przyjaciela.

- A kim Pan jest? - zapytała pielęgniarka, pracująca w dyżurce.

- Papieżem.

- A ja królową angielską. Dziękuję Panu!

Wszyscy sobie poszli

Któregoś wieczoru, podczas szpitalnej rekonwalescencji w klinice Gemelli po zamachu na Placu świętego Piotra, Papież wyszedł ze swojego pokoju na opustoszały korytarz. Rozejrzał się i powiedział: "Ładne rzeczy, wszyscy sobie poszli, a mnie zostawili!"

28. kwiecień (przeniesione ze względu na Oktawę z 23. kwietnia) Poniedziałek 2. tyg. wlk.

UROCZYSTOŚĆ ŚW. WOJCIECHA, BISKUPA I
MĘCZENNIKA, głównego patrona Polski

Dz 1, 3-8, Ps 126(125), 1-2ab, 2cd-3, 4-5, 6
Flp 1, 20c-30, J 12, 24-26

Ziarno, które obumrze, przynosi plon obfity

3. maj

Sobota 2. tyg. wlk.

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY,
KRÓLOWEJ POLSKI, głównej patronki Polski

Ap 11, 19a; 12, 1, 3-4a, 10ab Jdt 13, 18bcde, 19-20
Kol 1, 12-16, J 19, 25-27

Oto Matka Twoja



Słowo od redakcji

„Niecodziennika Gimnazjalisty. Pisma uczniów Publicznego Gimnazjum w Jaworniku”

DZIEŃ WIOSNY W GIMNAZJUM
W JAWORNIKU

Wiosna to czas przemian w przyrodzie, czas oczekiwania na Święta Wielkanocne, dla naszych gimnazjalistów to czas ciężkiej pracy i przygotowań do egzaminów, ale także okazja do dobrej zabawy. W dniu 21 marca 2014 roku odbyły się w naszej szkole uroczystości z okazji pierwszego dnia wiosny zainicjowane przez Samorząd Uczniowski. Na szkolnych korytarzach rozjaśniało i zrobiło się kolorowo, ponieważ gimnazjaliści tego dnia mogli przyjąć dowolnie ubrani, a dziewczęta wyjątkowo mogły sprawić sobie makijaż. Uczniowie naszego Gimnazjum rywalizowali w różnorodnych konkursach. Pierwszym z nich był quiz o wiosnie, w którym bezkonkurencyjne okazały się uczennice klasy 3c Klaudia Dąbrowska i Magdalena Król! Gratulujemy! Następnie Gimnazjum zamieniło się w studio telewizyjne, gdzie odbył się program PROJECT SPRING, w którym wystąpili najślawniejsi projektanci prezentując najnowsze trendy mody wiosennej. Jury w składzie pani Anna Kowalska, pani Ewa Noskiewicz oraz pan Waław Szczotkowski ocenili najwyżej wysiłki Natalii Rączki i Klaudii Janickiej z klasy 3b „za piękne łąki Bugaja”, które były inspiracją do wiosennej stylizacji. Równorzędne drugie miejsce zajęły: Marzena Siemieniec i Magdalena Pulchny, których kreację zaprezentowała Paulina Pulchna, wszystkie z klasy 3a oraz Justyna Sraga uczennica klasy 3a, która była projektantką i modelką. Za najbardziej wiosenne i oryginalne nakrycie głowy jury uznało kapelusz wykonany przez Natalię Brewczyńską uczennicę klasy 1a, której modelką była Justyna Górecka również z klasy 1a. Projektanci i modelki zaprezentowali się doskonale! Prócz pokazu został przeprowadzony także konkurs „Stwórz coś kreatywnego”, który polegał na wykonaniu emblematu wiosennego motyla lub kwiatka dla swojego wychowawcy z otrzymanych materiałów w

czasie 15 minut. W tej konkurencji zwycięzcami okazała się drużyna klasy 2a w składzie Ilona Hudaszek oraz Piotr Białoń, którzy wykonali przepiękną ozdobę dla pana Antkiewicza. Na drugim miejscu, z uroczymi tulipanami dla pani Doroty Góreckiej, uplasowała się drużyna 3A. Gratulujemy! Bardzo miło spędziliśmy czas w szkole.

Dziękujemy Dyrektor Gimnazjum Renacie Marzec za zgodę na organizację tego przedsięwzięcia oraz ufundowanie nagród dla laureatów konkursów. Serdeczne podziękowanie kierujemy także w stronę wszystkich życzliwych, którzy zechcieli włączyć się w organizację zabawy

PRZYPOMINAMY O AKCJACH
CHARYTATYWNYCH
W NASZYM GIMNAZJUMAKCJA PACANÓW - POMAGAMY DZIECIOM Z
DOMU DZIECKA

*„Nawet skromna pomoc jest lepsza
od wielkiego współczucia”*

W naszym Gimnazjum organizowana jest zbiórka artykułów szkolnych dla dzieci z Domu Dziecka w Pacanowie. W tym domu jest wiele dzieci które chodzą do szkół. Zbieramy: zeszyty, farby, pisaki, flamastry, bloki białe i kolorowe, art. biurowe (taśma klejąca, dziurkacze, itp.). Tegoroczna zbiórka ruszyła od 1 marca! Zachęcamy do udziału!



Zapraszamy na naszą stronę internetową:

<http://gimjawornik.pl/>

Karolina Brózda

Samorząd Uczniowski Publicznego Gimnazjum
im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku

Remont muru kościelnego



W ostatnich dniach rozpoczęto prace związane z remontem i odnową muru wokół naszego kościoła. Ząb czasu odcisnął się na istniejącym ogrodzeniu, szczególnie na elementach konstrukcji betonowej i tynku. Koniecznym stało się zatem odnowienie muru, które ma na celu zapobieżenie jego postępującemu niszczeniu. Wykonanie prac zabezpieczających i renowacyjnych pozwoli w przyszłości uniknąć bardzo dużych kosztów budowy nowego ogrodzenia. Obecny mur po przywróceniu mu blasku powinien służyć jeszcze długie lata. Pierwszym etapem renowacji i prac naprawczych jest odwodnienie muru wokół kościoła od strony tak zwanego naziomu, czyli wyższego poziomu terenu. Ziemia przylegająca bezpośrednio

do elementów betonowych bez jakiegokolwiek izolacji i brak odprowadzenia wód powodowała zawilgocenie. Taki stan w połączeniu z występującymi w porach zimowych ujemnymi temperaturami powodował sukcesywne rozmrażanie konstrukcji i procesy erozyjne. Wykonanie odwodnienia i izolacji muru ma na celu nie tylko zatrzymanie jego niszczenia ale również przygotowanie pod kolejny etap prac, jakim powinno być skucie zmurszałych i uszkodzonych powierzchni tynków, impregnacja chemiczna, naszprycowanie i w efekcie finalnym wykonanie okładziny kamiennej i zwieńczenie w postaci daszka. Do wykonania pierwszego etapu prac przystąpiono początkiem marca wykorzystując sprzyjające warunki pogodowe. Roboty tego etapu zakończono w całości 28 marca. Wykonania odwodnienia podjęła się firma Zakład Sieci Sanitarnych Zbigniew Kutryba sp. z o.o. z Myślenic specjalizująca się między innymi w tego rodzaju pracach. Roboty początkowo przebiegały bez większych problemów. Odkopywano odcinkami mur na odpowiednią głębokość, dokonywano wyrównania jego powierzchni poprzez skucie dużych wypływów betonu, osuszano i oczyszczano powierzchnię, nakładano na powierzchnię betonu środek izolujący, założono grubą folię izolującą, na dnie układano rurę drenerską i zasypywano do samej góry muru kamieniem drenażowym o odpowiedniej frakcji. Kamień drenażowy od ziemi oddzielono warstwą geowłókniny zapobiegającej zamuleniu drenażu. Taki sposób wykonania odwodnienia izoluje mur od wilgoci, ale zarazem pozwala zebrać wodę powierzchniową spływającą z przyległego terenu nachylonego w stronę ogrodzenia. W wyniku prowadzonych robót koniecznym było usunięcie rzędu tui od strony południowej, bowiem po odkopaniu muru na tym odcinku okazało się, że bardzo gęsta siatka drobnych korzeni wrastała w mur powodując jego degradację. Zachodziła w związku z tym faktem obawa, że nowo wykonany drenaż zostanie zatkany przez przerastające go korzenie a izolacja zniszczona. Zapadła zatem decyzja o usunięciu tui. Można oczywiście w tym miejscu wykonać nasadzenie nowych iglaków o małym systemie korzeniowym lub założyć ładny trawnik. Pojawiły się głosy, że skądinąd konieczne usunięcie drzewek spowodowało odstąpienie budynku kościoła i wygląda to całkiem nieźle. Zakres prac przewidywał również wyprostowanie odcinka muru od strony północnej przy użyciu specjalnych siłowników hydraulicznych. Chodziło o cztery



przesła ogrodzenia począwszy od schodów, które były odchylone od pionu o blisko 30 cm. Proces przechylania muru pogłębiał się z roku na rok, dlatego koniecznym było zareagowanie na ten fakt. Niestety po odkopaniu okazało się, że na tym odcinku elementy betonowe są bardzo mocno uszkodzone. Wcześniej odkrywano fragmenty muru były w bardzo dobrym stanie, gdyż z trudem przychodziło skuwanie jego nierówności. W tym miejscu beton dosłownie się rozsypywał w palcach. W związku z takim stanem rzeczy stało się jasne, że nie ma już czego ratować. Po namyśle zapadła decyzja odbudowy tego fragmentu ogrodzenia od zera. Udało się bez uszkodzenia odzyskać kamienną okładzinę słupków. Rozebrano stary zniszczony mur i wykonano nowy



przebiegający według nieco skorygowanej linii, co poprawi jego stabilność. Osadzono go znaczenie głębiej niż poprzedni, dokopując się do twardego podłoża. Mur wykonano jako zbrojoną konstrukcję oporową ciężką z elementem stopy. Taka konstrukcja ma za zadanie utrzymać grunt napierający od wyższej strony terenu. Wymieniono również fragmenty nieszczelnych rurociągów odprowadzających wody deszczowe z rynien i placu przy kościele. Właśnie woda, mróz, płytkie posadowienie fundamentu i obciążenie naziomem powodowały powolne obracanie muru i znaczne, pogłębiające się z czasem, odchylenie od pionu. Na tak wykonanym murze zostaną odbudowane przez kamieniarza zdemontowane wcześniej cztery słupki. Dodatkowo nadmiar ziemi pozostały z wykonanych prac wysypano na skarpę od strony północnej co dodatkowo poprawi stabilność ogrodzenia od tej strony. Całość wykonanych prac została bardzo dobrze udokumentowana w postaci zdjęć fotograficznych. Podsumowując można powiedzieć, że wykonano bardzo duży zakres prac stanowiących solidny fundament pod kolejny etap renowacji, czyli okładzinę kamienną.

D.Ł



Echa zabawy dochodowej w Jaworniku

*„Ale się działo,
była zabawa,
Że nocy było
mało...”*

Było głośno i radośnie jak co roku. Tegoroczny bal to jubileusz, bo po raz dziesiąty spotkaliśmy się na Strażnicy OSP Jawornik, aby razem „zrobić coś dobrego”.

Bawiliśmy się razem z rodzicami do białego rana, przygrywały nam super przeboje i bawił D.J.S. BROTHERS, kuchnia „Rafała” serwowała pyszne dania i pilnowała, aby niczego na stole nie brakowało. Bo tego roku cały personel wraz z małżonkami świętował jubileusz i szalał na sali.

Jako Dyrektor Przedszkola chciałam podziękować rodzicom, pracownikom, sponsorom za zaangażowanie się w organizację zabawy. Za zakupienie każdej cegiełki- nagrody, która przyniosła dużą radość posiadaczowi a dzieciom kolejną super zabawę. Dziękuję za wspaniałe wypieki i pomoc przy dekorowaniu sali, panu Staszewskowi za to, że z uśmiechem nad ranem wręczał nam wierzchnie okrycia i zapraszał na zabawę za rok.

Podziękowania kieruję do byłych absolwentów naszego przedszkola, którzy corocznie pamiętają o nas, choć dawną swoją edukację przedszkolną zakończyli. Wiem, że słowa to za mało ale myślę, że powiedzenie „**ile dasz, tyle masz**” jest ważnym mottem naszego życia.

Dlatego życzę wszystkim, aby dobro wracało do Was w dwójnasób.

Bogumiła Łętocha



4. maj

3. NIEDZIELA WIELKANOCNA święto św. Floriana, męczennika, patrona miasta Krakowa, św. Florian jest patronem strażaków i hutników;

Dz 2, 14. 22-28, Ps 16(15), 1-2 i 5. 7-8. 9-10. 11
1 P 1, 17-21, Łk 24, 13-35

Poznali Chrystusa przy łamaniu chleba

6 maj

Wtorek 3. tyg. wlk.

ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW FILIPA I JAKUBA

1 Kor 15, 1-8
Ps 19(18), 2-3. 4-5
J 14, 6-14

Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie

11 maj

4. NIEDZIELA WIELKANOCNA

Dz 2, 14a. 36-41
Ps 23(22), 1-2ab. 2c-3. 4. 5. 6
1 P 2, 20b-25, J 10, 1-10

Jezus jest bramą owiec

8 maj Czwartek 3. tyg. wlk.
UROCZYSTOŚĆ ŚW. STANISŁAWA, BISKUPA I MĘCZENNIKA, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej

Dz 20, 17-18a. 28-32. 36
Ps 100(99), 1-2. 3. 4b-5ab
Rz 8, 31b-39, J 10, 11-16

Dobry pasterz daje życie za owce



Fragment listu matki do niewierzących dzieci

„Minęły Święta Wielkanocne. To dobrze, że spędziście je u nas. Te dni pokazały również, jak wielka jest między nami przepaść, zwłaszcza w sprawach wiary. Czy taki konflikt między pokoleniami jest konieczny? Ileż to świąt przeżyliśmy razem, chwil, o których nie można zapomnieć.

W tym roku chcieliście być uczciwi względem siebie i nas. Nikt z was nie poszedł z nami na Rezurekcję. Prawie całą noc spędziście na rozmowach. Tak, w niedzielę musieliście spać do południa. Trzeba przecież odpocząć! O czym tak rozmawialiście ze sobą? O nas? O was?

Daliście nam do zrozumienia, i to w sposób bardzo wyraźny, że wiara chrześcijańska nie odgrywa prawie żadnej roli w waszym życiu. Nie było to potrzebne. Rodzice z zasady wiedzą wszystko o swoich dzieciach.

Minęły Święta Wielkanocne. Minęło kilka dni od naszego spotkania. Dziesiątki, setki obrazów przewinęło się przez naszą głowę. Muszę wam postawić kilka pytań. W takiej sytuacji jak nasza, rodzice pytają się: Co zrobiliśmy źle? Gdzie popełniliśmy błędy w wychowaniu naszych dzieci?

Zastanawiam się razem z waszym ojcem, kiedy i gdzie w religijnym wychowaniu naszych dzieci nie byliśmy w porządku. Być może było błędem, że wywieraliśmy w pewnym czasie określony psychiczny przymus. Każdy z was jednak przyzna, że później cieszyliście się naszym całkowitym zaufaniem: nigdy was nie kontrolowaliśmy, czy uczestniczyliście w niedzielnej Mszy świętej, czy nie. To była wasza sprawa!

A być może w tym czasie, gdy mieliście szesnaście-siedemnaście lat, za mało rozmawialiśmy z wami o Bogu, Kościele i życiu wiarą? Kiedy najstarszy z was powiedział, że nie będzie chodził do kościoła, uważaliśmy, że przeżywa „czas burzy”, okres sprzeciwu. Czy wtedy przestaliście się modlić? Czy wtedy zgasło w was światło wiary? Nie wiem, czy nasze życie religijne- staraliśmy się być zawsze na niedzielnej Mszy świętej- było dla was przekonującym i pociągającym przykładem życia religijnego?

Tak, byliście świadkami naszych małżeńskich kryzysów. Tego nie można przed dziećmi ukryć, nie ukrywaliśmy też niczego przed wami. Nasze małżeństwo drżało w samych posadach. Tak, to prawda. Ale i wtedy szukaliśmy wsparcia w wierze. Mieliśmy nadzieję, że jak długo idziemy razem do kościoła, tak długo też razem będziemy. Oboje możemy powiedzieć, że to nam pomogło, uratowało nasze małżeństwo. Pojednaliśmy się, znaleźliśmy znów drogę do siebie.

Jak patrzyliście wtedy na nas? Uważaliście nas za obłudników? Mówiliście: W niedzielę chodzą do kościoła, ale nie są lepsi od innych! Nie jesteśmy lepsi! Kto wierzy w Boga, nie jest lepszy od tego, kto nie wierzy. Wierzący ma jedynie nadzieję, że jest w drodze do domu Ojca. Droga ta jest kręta i długa jak życie. Dlatego zawsze liczyliśmy na Jego pomoc, nie zostaliśmy też nigdy zawiedzeni. Ciężkie doświadczenia nie oddalają ludzi od Boga, wprost przeciwnie- zbliżają do Niego.

Cóż wam się stało, kogo spotkaliście na waszej drodze życiowej, co takiego przeżyliście, że odwróciliście się od Boga, waszej matki i ojca? /.../

Mam nadzieję, że i w was któregoś dnia zapłonie światło wiary, i że nasz wysiłek przekazania wam religijnych wartości nie był daremny.

Żyćcie zgodnie z waszym sumieniem, do niego też starałam się wam przemówić. Moje sumienie kazało mi też ten list do was napisać. Niech dobry Bóg ma was w swojej opiece. Wasza matka.”

/J. Machnac, Radości i smutki/

Barka

*„Barka”- pieśń
oazowa
Tyle razy śpiewana
przy ognisku.*



*Jego „barką” był
kościół krakowski
Sterował nim od dwudziestu lat.
Od pamiętnego momentu, gdy został wezwany
Będąc na kajakach...*

*A teraz w Kaplicy Sykstyńskiej
Karol Kardynał Wojtyła
Ślucha wyroku conclave
I w uszach ma słowa pieśni.*

*Musisz zostawić swoją „barkę”
Swoją diecezję
Swoje miasto
Ukochane góry
Swoją Ojczyznę.
Musisz rozpocząć „nowy łów”
Na szerokich wodach całego świata.*

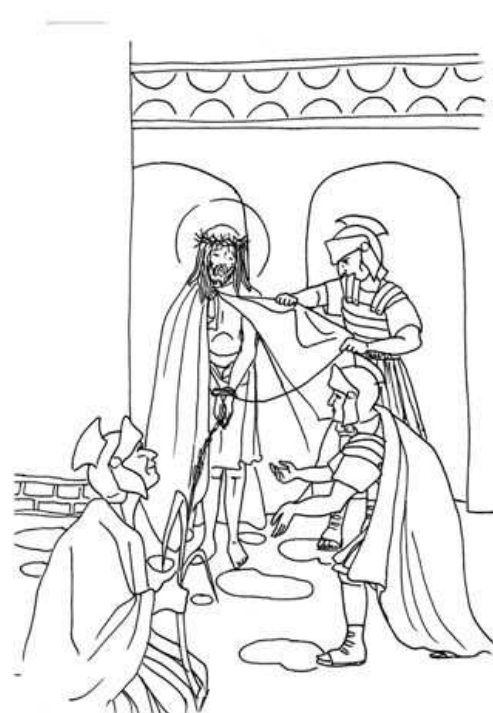
*Ta pieśń oazowa
„Wyprowadziła Go z Ojczyzny”,
Ale również ...
Wspomagała w trudnych chwilach.
Była przewodniczką
Na różnych drogach Kościoła.*

*I to ona przyprowadzała Go wielokrotnie
Na krakowskie Błonia, pod kopiec Kościuszki.
Pieśń oazowa „ukryte tchnienie ojczyzny”.*

Teresa

kwiecień

Trwa Wielki Post. Od 17 kwietnia będziemy przeżywać Wielki Tydzień. W Wielki Piątek Pan Jezus podejmie ofiarnie Mękę Drogi Krzyżowej dla naszego zbawienia. Przedstawiam wam obrazki Męki Pańskiej. To Tajemnice Bolesne Różańca Świętego. Czy umiecie je wyliczyć?



Święta Wielkanocne są bardzo radosne. Cieszymy się, że Pan Jezus zmartwychwstał i pokonał śmierć. Idziemy w sobotę z koszyczkiem do święcenia. A w nim same smakołyki i dużo pisanek.

Ewa Romaniec-
Zawadzka
**Malujemy jajka,
a każde z nich to
niespodzianka.**

*W złociste słoneczka,
w gwiazdeczki na
niebie, zrobię
pisaneczkę -
mamusiu dla ciebie.*

*A dla mego taty -
wymaluję kurka,
będzie miał tęczowo
malowane piórka.*

*Dla babci i dziadka
też piękne pisanki,
oplecione w koło w
kolorowe wianki.*

*Pisanka dla brata
cała w żółte plamy.
To stado kurcząt
obok swojej mamy.*

*Gdy wszystkie
pisanki
już będą zrobione,
w wiklinowy koszyk
ułożę święcone.*

Rozwiąż zadanie i pokoloruj obrazek



52

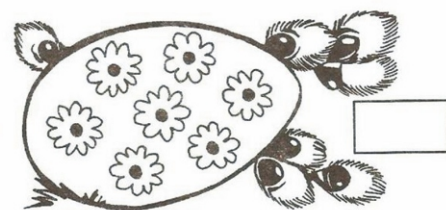
©The Education Center, Inc. • Big Book of Patterns • TEC0801

Historyjka z pisankami

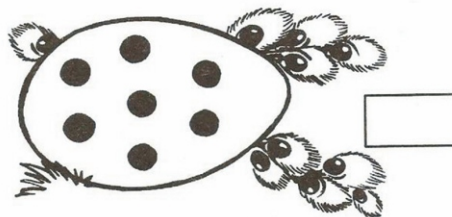
Z każdego zdania wybierz sylabę wskazaną przez liczbę ozdobnych elementów na pisance. Wpisz te sylaby do krater i przeczytaj hasło.



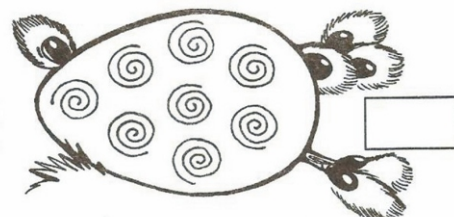
Gospodyni ma pięć kur.



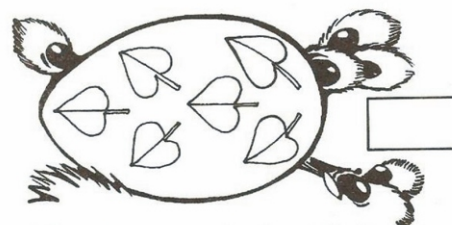
Jedna zniosła trzy białe jajka.



Wysiedziała je ta kokoszka.



Potem stanęła na progu, gdacząc:



– Niech wszyscy będą cicho!



Moje smyki śpią!

Biały Kamyk - znowu w internecie!

BK ukazał się w internecie tuż po wznowieniu wydawania w listopadzie 2005 r. Bardzo ciekawą stronę przygotował wtedy p. Bartosz Prokocki. Umieścił ją na serwerze Jawornet, dzięki uprzejmości jego właściciela p. Pawła Brandysa. Duszą „żyjącej” strony był twórca BK śp. Jan Świerczek. W 2008 r. przeżyliśmy pierwszy kryzys i BK nie był publikowany w sieci przez ponad pół roku. Jednak już w styczniu 2009 ukazał się znowu na stronie z odświeżoną szatą graficzną. Niestety w marcu 2010 r. zamilkł na dobre. Jesienią odszedł też od nas Pan Jan.

Jednak do tego czasu odwiedziło nas ok. 11 000 internautów, z tego ponad 500 spoza Polski. Najczęściej byli to mieszkańcy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Niemiec, ale mieliśmy też czytelników nawet w Melbourne (Australia) i Pelotas (Brazylia). W Polsce oprócz naszego powiatu, najdokładniej czytali nas we Włocławku. Wszyscy rozumieli, jak ważna jest obecność naszego pisma w sieci. Rozumielismy, dyskutowaliśmy, umawialiśmy się... a głucha strona straszyla „nowinkami” sprzed trzech lat. Oczywiście przestali ją też odwiedzać internauci.

Nowym impulsem do działania był jubileusz 100-go wydania BK w styczniu 2014r. Otrzymaliśmy kody do strony, znalazł się chętny do jej prowadzenia i... zaczęliśmy znowu dyskutować.

Przypadek zdarzył jednak, że pewien informatyk z Nowego Targu uszkodził kolano na nartach i musiał zostać kilka tygodni w domu.

- Michał, zobacz proszę, może dałoby się coś zrobić z tą naszą stroną...

Wieczorem telefon - No i jak ci się podoba?

- Co ma się podobać?

- Jak to co, wasza nowa strona BK!

I rzeczywiście, w kilkanaście godzin powstał szkielec, który w ciągu kolejnych dni wypełniliśmy, treścią z posiadanych przecież elektronicznych zapisów artykułów i zdjęć.

Nowa strona nie jest tak rozbudowana, jak poprzednia, do której też możemy w razie potrzeby sięgnąć. Jednak zawiera wszelkie potrzebne materiały. W archiwum znajdziemy wszystkie numery BK, w formie plików PDF.

Na ekranie możemy obejrzeć w kolorze nawet to, co w BK było czarno-białe i to w nieporównywalnie lepszej jakości.

Nadal uzupełniamy zasoby galerii zdjęć, gdzie staramy się publikować także te ciekawe obrazy, które nie zmieściły się na papierze.

W opracowaniu jest katalog artykułów i autorów, w którym będzie można łatwo odnaleźć każdy tekst, nawet sprzed kilku lat.

Redakcją techniczną naszej strony zajmuje się p. Michał Pawłowski, a bieżące materiały wprowadzać będzie p. Elżbieta Łąbecka.

Trzeba tylko wpisać adres: www.bialykamyk.jawornet.pl lub nawet tylko **Biały Kamyk** i na pewno znajdziemy!

Andrzej Pawłowski



O Janie XXIII Dobrym Papieżu

„Śpij Giovanni...”

25 stycznia 1959 roku Papież Jan XXIII ogłosił zwołanie soboru. Wieczorem nie mógł zasnąć, rozmyślając nad konsekwencjami swojej decyzji. W pewnym momencie przyszła mu do głowy myśl: *Giovanni - dlaczego nie śpisz? Czy to ty, papież, rządzisz Kościołem, czy Duch Święty? To przecież Duch Święty, więc śpij, Giovanni!* Taki właśnie był Jan XXIII.

Ojciec Święty, ile osób tak naprawdę pracuje w Watykanie? - zapytali pewnego dnia Papieża Jana XXIII dziennikarze.

- Nie więcej, niż połowa - odpowiedział papież.

Podczas uroczystości z udziałem wielkiego rabina Paryża przy wejściu do jadalni, jeszcze jako nuncjusz, przyszły papież Jan XXIII, popychając lekko rabina do przodu powiedział: *“Proszę, najpierw Stary Testament, potem Nowy...”*

W czasie dyplomatycznego obiadu we Francji, posadzono nuncjusza, późniejszego Jana XXIII, blisko żony jednego z ambasadorów. Dama była mocno wydekoltowana. Nuncjusz Roncalli dyplomatycznie milczał. Pod koniec obiadu zaproponował damie jabłko, mówiąc: *“Proszę przyjąć ten owoc, i proszę sobie przypomnieć, co Ewa spostrzegła, po zjedzeniu jabłka...”*

**Pogrzeby:
Wojciech Tomal
Józef Bujas**



**Pacyfikacja Jawornika
04.04.1944**



**Katastrofa Smoleńska
10.04.2010.**



BIĄŁY KAMYK – redaguje zespół.

Opiekun: ks. Mariusz Grzechynka; redaktorzy: Lucyna Bargieł, Andrzej i Zofia Pawłowski, Maria Szafraniec, Waław Szczotkowski, Elżbieta Węgrzyn, Wiktoria Sułowska, Monika Zajęc, skarbnik – Bogumiła Węgrzyn, Bogumiła Polewka – skład, fot: Jan Janicki
adres email : bkamyk@op.pl, i str.internetowa: www.bialykamyk.jawornet.pl

